prof. dr hab. Ewa Borkowska
Wydział Humanistyczny
Uniwersytet Śląski,
ul. Gen. Grota Roweckiego 15
Sosnowiec
tel: (32) 3640892

4 października 2019 r.

Recenzja pracy doktorskiej pani mgr Agnieszki Monies-Mizery pt. *Obraz życia rodzinnego w folklorze tradycyjnym ziem polskich i Wysp Brytyjskich* (Uniwersytet Marii Skłodowskiej-Curie,
Promotor: prof. dr hab. Anna Brzozowska-Krajka)

Z ciekawością przeczytałam pracę doktorską pani mgr Agnieszki Monies-Mizery poświeconą tematyce życia rodzinnego w folklorze ziem polskich i Wysp Brytyjskich. Praca liczy 234 strony, składa sie z dwóch części, a w każdej znajdują się trzy rozdziały, posiada bogatą bibliografię, a także zestaw interesujących rycin, które umieszczone zostały na końcu pracy. Autorka we wstępie określa szczegółowo propozycje, które stanowią tematykę Jej badań i konsekwentnie tropi najciekawsze i najważniejsze zagadnienia i obszary dotyczące życia rodzinnego w dwóch kulturach: polskiej i brytyjskiej. Pierwsza część dysertacji pokazuje obraz wspólnoty rodzinnej przez pryzmat analizy personologicznej, a druga część jest dyskusją związana z zewnętrznym określeniem życia rodzinnego w aspekcie topologicznym. Nadaje to dysertacji klarowność, precyzję i przejrzysty obraz całości, pewną strukturalną harmonię, dzięki której lektura pracy i refleksja dotycząca jej tematyki dostarczają wiele pozytywnych emocji. W „Rozważaniach wstępnych" precyzuje Doktorantka założenia dysertacji, cel pracy, charakteryzuje źródła i metodologię badawczą odnosząc się do wielu ciekawych materiałów, z których korzystała w trakcie badań. Precyzuje, iż głównym Jej celem jest studium „mikrowspólnoty rodzinnej jako podstawowej formy życia społecznego, niezależnie od badanego etnosu, jego lokalizacji geograficznej, warunków życia i stworzonej przezeń kultury" (s. 6). Autorka bada powszechniki i wyróżniki obu kultur i wskazuje, które z nich przeważają w obu porównywanych kulturach. Opiera się na materiałach folklorystycznych, socjologicznych, kulturoznawczych i historyczno-literackich, co czyni Jej dysertację kompletną, ale też interdyscyplinarną. Badania Doktorantki, jak sama zaznacza, są natury personologicznej, zatem opiera się na tekstach werbalnych, ale także awerbalnych. Podając charakterystykę materiałów źródłowych, z których korzysta, Autorka pracy studiuje najważniejsze prace tak polskie jak i brytyjskie z

których korzysta, Autorka pracy studiuje najważniejsze prace tak polskie jak i brytyjskie z zakresu kultury ludowej, wierzeń, obyczajów, tekstów literatury oralnej, historycznych i socjologicznych, czy etnolingwistycznych. Dysertacja jest owocem wnikliwego przebadania bogatej literatury etnologicznej i etnograficznej obu kultur, ich porównania i konkluzji dotyczącej podobieństw i różnic dwóch europejskich tożsamości.

Dwie części pracy obejmują aspekty natury personologicznej oraz topologicznej, studia, które pomagają Autorce znaleźć różnice, ale też miejsca wspólne obu kultur, które wyrastały i kształtowały się w odmiennych warunkach historyczno-społecznych. W drugiej części badanie obejmuje tematykę domu, który jest miejscem „kluczowych wydarzeń rodziny" oraz „towarzyszących obrzędów". Autorka nieustannie pamięta o elementach religijnych, czynnikach środowiska i natury, bez których trudno rzetelnie badać problematykę życia rodzinnego istotną dla Jej projektu badawczego. Pracę kończy sformułowanie wniosków, ale także dołączony jest aneks i ryciny, których zadaniem jest zilustrowanie omawianych zjawisk kulturowych. Ryciny bez wątpienia przybliżają czytelnikowi wizualnie liczne aspekty życia, obyczaje, a także bogactwo kultury polskiej i brytyjskiej XIX i XX wieku. Tonacja rycin, biało czarna, pozwala na wyjątkowo trafne i stosowne pokazanie walorów etnograficznych badanych kultur. Obrazy dawnego życia wiejskiego niezwykle trafnie ilustrują czasy historyczne, ówczesny folklor ziem polskich, ale też pokazują intrygującą kulturę brytyjską, coraz bardziej odległą dla odbiorcy współczesnego, a jednak nadal ciekawą. Autorka korzysta z bogatych zbiorów archiwalnych brytyjskich, z rodzimej kultury muzealnej i prasowej XIX wieku oraz literatury etnograficznej.

Z pierwszej części pracy wyłania się ciekawy obraz kobiety jako modelu w działaniu, który analizuje Doktorantka na podstawie wybranych pieśni ludowych. Interesują Ją liczne rodzaje muzycznego śpiewu, szczególnie ballady z tytułową młodą kobietą jako postacią tragiczną, ale także celebrowanie rozmaitych wiejskich obyczajów, czy tradycji, raz w nastrojach smutku i tragedii rodzinnych, innym razem w atmosferze radości i wesołości. Z dużym wyczuciem symbolicznego znaczenia tematyki analizuje Autorka wiele motywów kulturowych w twórczości balladowej, którą zestawia z pieśniami brytyjskimi (nawiązuje np. do zwyczajów „związania rąk, rozplecin warkocza", czy innych obrzędów). Udanie posiłkuje się literaturą przedmiotu, korzystając z inspirujących źródeł teoretycznych, kulturowych i folklorystycznych, np. autorstwa brytyjskiego etnografa A. Williamsa. Dziewczęta, matki, żony bohatera tragicznego stanowią główne postaci w omawianych balladach, które kontrastują z bardziej pastoralnymi postaciami w angielskich pieśniach ludowych. Autorka z wielkim entuzjazmem pochyla się nad literaturą folklorystyczną, np. o symbolice erotycznej,

komicznej, obyczajowej, sięgając do bogatej literatury przedmiotu, jak np. do prac Doroty Simonides, czy wyboru pieśni A. Williamsa. Bogactwo źródeł krytycznych w pracy dowodzi, iż Doktorantka przestudiowała bardzo pokaźny materiał z zakresu kultury polskiej i brytyjskiej, ale także historii społecznej obu narodów. Wskazuje na liczne podobieństwa tematyczne polskich i brytyjskich pieśni ludowych. Zauważa, iż w pieśniach polskich bardziej eksponowany jest motyw społeczny związany z cechami (często narodowymi) polskiego społeczeństwa wiejskiego, w szczególności z obrazem kobiety, niezamężnej dziewczyny, matki i żony. Podaje liczne przykłady języka regionalnego, jak np. „gorzałeczka", „kumoszka", „żonka", „baba", których na próżno szukać w języku angielskim. Wskazuje na polskie przywary narodowe, które często eksponowane są w kulturze ludowej.

Z porównania obu kultur wynika, iż kultura ludowa brytyjska jest zgoła inna niż polska; często sposoby zachowania kobiet pokazane np. w balladach szkockich, czy irlandzkich mają charakter apotropeiczny, bardziej związane są z magią, duchami, zaklęciami, wynikają z natury religii protestanckiej, a nie rzymsko-katolickiej, jak to ma miejsce w polskiej kulturze ludowej. W folklorystyce polskiej znajdujemy więcej narodowych stereotypów, których też sporo w kulturze brytyjskiej, zgoła odmiennej od kultury polskiej i wyrastającej w innych realiach i warunkach historycznych. Rozdział I podobnie jak wszystkie pozostałe rozdziały dysertacji zwieńcza bardzo celne podsumowanie tematyki zakończonej części pracy ujęte w formę tabelki z podziałem na typy, modele i zaznaczone teksty w obu kulturach, w których omawiane zjawiska występują. Daje to barwny krajobraz i ciekawe zestawienie właściwości obu kultur, ich podobieństw i różnic. Wiele elementów w obu kulturach jest zbieżnych, a różnice są wynikiem odmiennych historii obu narodów, rodzimych tradycji i zróżnicowanych społeczności, jak choćby w kulturze brytyjskiej, która wchłonęła inne kultury w trakcie historycznego rozwoju. Mozaika wielu kultur stanowi zatem bogactwo brytyjskiej ikonografii.

Niemal symetrycznie z częścią dotyczącą obrazu kobiety zbudowana jest część druga pracy, w której czytelnik znajduje refleksje nad postacią mężczyzny w obu omawianych kulturach. Tutaj główny stereotyp to mężczyzna jako model postaci dominującej w rodzinie i społeczności wiejskiej. W mężczyźnie bowiem, jak zauważa Doktorantka, znajdujemy najlepszy obraz przyszłości, zabezpieczenie starości i opieki nad rodzicami. Badając kulturę szkocką, zwraca Autorka uwagę na model handlarza koni, czy robotnika rolnego, ceremonie inicjacyjne wprowadzające w „arkana fachu", włączanie do grupy zawodowej (typowe kształtowanie *homo faber*), szacunek dla pracy na roli, która łączy oba folklory, polski i brytyjski. Stąd też, jak słusznie zauważa, podobieństwo pieśni wysławiających pracowitość,

wytrzymałość i „święty trud" zakorzeniony w religijności. Praca na roli, metaforyka erotyczna, kierowanie rodziną i dominacja męska to z pewnością, jak zauważa Doktorantka, elementy wspólne łączące obie kultury. Ciekawe fragmenty muzycznego folkloru zaczerpnięte m.in. z antologii pieśni Podhala dostarczają wielu przykładów pieśni, których tematyka podobna jest do pieśni szkockich. Mądrość ludowa zawarta w pieśniach rożnych regionów Polski łączy je z folklorem brytyjskim, chociaż istnieją elementy kultury polskiej (np. przemoc męża w rodzinie i inne przywary), które wskazują na wyraźną odmienność obu kultur (jak choćby obyczaje związane z uczęszczaniem do szynku, czy pubu). Kolejne zestawienia na końcu rozdziału II pozwalają na przypomnienie ważnych kwestii omawianych w danej części pracy i przejście do kolejnej (np. str 72 i podsumowanie modeli mężczyzny w obu kulturach).

Kolejne części pracy pokazują wzorce starca i dziecka. W drobiazgowej analizie dotyczącej obu kultur Doktorantka skupia się na niuansach języka opowieści ludowych, tekstach kołysanek, wierzeniach, obrzędach i pokazuje, w jaki sposób są one wyrażane. Wprowadza tutaj słownictwo, które stanowi istotny koloryt i tonację kultury folklorystycznej: „krakowiaki sądeckie" albo „przebierańcy, „słomiarze" w kulturze irlandzkiej, które potęgowały, jak zauważa Autorka pracy, „znaczenie apotropeiczne" (s. 83). Dla mnie bardzo ciekawe jest pokazanie znaczenia zabaw ruchowych, czy „tańców korowodowych", o których mowa na str. 85; eksponują one znaczenie imitowanych czynności dnia codziennego i ożywiają dyskusje na temat folklorystyki kulturowej. Autorka słusznie zauważa, iż w kulturze ludowej zabaw Wysp Brytyjskich jest więcej tematyki miłosnej i małżeńskiej i przypisuje to nawiązywaniu do starych tradycyjnych obrzędów, które są przypominane w zabawach dziecięcych. W kulturze polskiej, szczególnie wiejskiej, zauważa, znajdujemy więcej elementów wywodzących się z odmiennej tożsamości i zamożności społecznej, a także z szacunku dla autorytetu rodziców. To niewątpliwy wyróżnik kultury polskiej, który pozostaje w kontraście z kulturą brytyjską. Sięga Doktorantka do zbiorów Oskara Kolberga, by podać liczne przykłady polskich pieśni ludowych o tematyce pastoralnej, głęboko osadzonej w tradycji, ale także, by pokazać, jak wielką rolę w zabawach obrzędowych odegrały elementy zdrowia i płodności. Zauważa, jak istotny jest temat dziecka, symbolika cierpienia, ofiary (sieroty), uczestnika obrzędów, czy dialogu dziecka z Bogiem. Symbolika dziecka, wedle Autorki, łączy obie kultury, jest obecna w kulturze polskiej i brytyjskiej.

Część pierwszą dysertacji wieńczy opisanie toposu starca w literaturze ludowej, symbol doświadczenia, ale też mądrości, wiedzy i zarazem zmierzchu życia. Omawiając tę symbolikę sięga Autorka do wielu ciekawych materiałów źródłowych, często na pograniczu

wiedzy, faktu i przesądów, guseł, czy wierzeń. W folklorze szkockim i irlandzkim dostrzeżone zostały silne powiązania z zaświatem, obrzędy przejścia, liczne ceremonie związane z przyjściem na świat, ale także praktyki magiczne, nierzadko „czarne" czary w wielu opowieściach ludowych. Tutaj przedstawia Autorka ciekawy wątek znachorki-akuszerki nie tylko w ceremonii narodzin, ale także w czasie przygotowania człowieka do odejścia z tego świata, respekt dla osób starszych, rolę starca jako opiekuna i mediatora, czy symbolikę wiedźmy-akuszerki czuwającej przy zmarłych. Autorka przekonuje, iż wiele z tych wątków obecnych jest w obu kulturach.

W drugiej części pracy znajdujemy rezultaty badań związanych ze „strukturą rodzinnego mikroskopu", jak to ujmuje Doktorantka w pierwszym rozdziale tej części. Omawia obrzędy związane z budowaniem „ogniska domowego", czyli budową domu i związane z tym wierzenia, obyczaje, ale także przesądy. Wskazuje na istotę symboliczną i semantyczną rytuału budowy, czy kreowania własnego domostwa, z uwagą tropi najważniejsze szczegóły budowania własnego miejsca zamieszkania w kulturze ludowej; zwraca uwagę na przesądy związane z konstrukcją progu domu jako linii granicznej, czy własnego bezpieczeństwa, jak np. ochrony przed demonami. Ciekawą część pracy stanowi opis najważniejszych obyczajów i rytuałów, ale także przedstawienie frazeologii, której używano w porównywaniu wznoszenia domu z codziennym życiem ludzi oraz analogie do „relacyjnych działań Boga" (s. 110), często wzoru dla twórczości człowieka. Wiele zwyczajów i obyczajów w kulturze polskiej zbliża ją do kultury Wysp Brytyjskich, chociaż dostrzega Autorka kilka ważnych różnic (s. 112) wynikających z odmienności religii, czy też historii obu opisywanych kultur; przykładem podanym przez Doktorantkę jest uczta wigilijna, która ma długą i bogatą tradycję w kulturze polskiej. Autorka konsekwentnie sięga do prac Promotora (Promotorki), które niewątpliwie stanowią dla niej ważne wyzwanie. Źródła bibliograficzne autorstwa prof. Anny Brzozowskiej-Krajki dotyczące literatury folklorystycznej są niezwykle cenne w badaniach każdego, kto zajmuje się tematyką folklor ziem polskich i poza granicami kraju (por. s. 113-114 ff).

Z innych zwyczajów kulturowych wymienia Autorka ciekawe tradycje kulinarne (s. 116), które jeszcze bardziej uwydatniają rytualne przyzwyczajenia i ceremonie. Podkreśla, iż spożywanie posiłku przyczynia się do umocnienia kultury komunikacji, budowania wspólnoty, ale także do ukształtowania pewnej postawy religijności. Życie towarzyskie, ludowa etykieta to także bardzo ważne, zdaniem Autorki, wartości, które przyczyniły się do wzmacniania więzi międzyludzkich w kulturach obu narodów. Wspólnota modlitewna także spełnia ważną rolę w obu kulturach, podobnie wieczorne rytuały religijne, praktyki gaszenia

ognia, czy też kult wybranych świętych. Rytuał nocnego odpoczynku i przebudzenia oraz związane z czasem dnia i nocy aktywności człowieka stanowią elementy wspólne obu omawianych kultur. Poza nimi uwzględniona została tematyka gospodarstwa i ziemi, które wyznaczają zasobność i są gwarantem wspólnotowości. Doktorantka sięga do cennych prac źródłowych Krzyżanowskiego, Baranowskiego, czy Eliade, do śpiewników domowych, przysłów, podań, pieśni ludowych tak polskich jak i szkockich, wskazując na różnice kultur, chrześcijańskiej i protestanckiej. Drobiazgowa analiza źródeł i tekstów pieśni dowodzi, iż jest badaczką rzetelną, zdyscyplinowaną i czujną w odczytywaniu najdrobniejszych niuansów zawartych w tekstach, które studiuje. Analiza tekstów pieśni ludowych dostarcza Autorce inspiracji badawczej z zakresu nie tylko folkloru, ale także codziennego życia człowieka, uprawianych zawodów, słowem całokształtu krajobrazu etnograficznego dawnych ziem polskich i brytyjskich. Wiele odniesień religijnych i biblijnych wskazuje na bogactwo polskiej kultury ludowej i „folk songs" kultury brytyjskiej.

W ostatniej części pracy znajdujemy bardzo zasadne odniesienia do kultury folkloru muzycznego; w pieśniach bowiem i muzyce ludowej słychać wyraźnie, jak tradycja ustna zapisała swoje trwałe miejsce na etnograficznej mapie kultury polskiej i brytyjskiej. Bliskość natury, ziemi, prace w ogrodzie i w gospodarstwie, to czynniki, które są wspólne dla kultury polskiej i brytyjskiej. Autorka bada liczne pieśni wielu polskich regionów Lubelszczyzny, Podhala, Mazowsza, czy Śląska pokazując jak bardzo różnorodna i wielobarwna jest owa mozaika kulturowa. Zwraca uwagę na podział ról w wykonywaniu poszczególnych czynności: osobne zajęcia dzieci, mężczyzny, kobiety, czy starca.

W części finałowej dysertacji jest mowa o „zbiorowym cenzorze obyczajów", którym w obu kulturach jest rodzina i wieś. W tej wiejskiej przestrzeni w kulturze polskiej wyróżnia się karczma jako miejsce spotkań społeczności, a w kulturze angielskiej miejscowy pub. Pieśni biesiadne oraz tzw. „drinking songs" ograniczały się do męskiego grona. Analiza tekstów piosenek biesiadnych pokazuje realia życia wiejskiego, ale także pewien element ludyczny, charakterystyczny dla kultury społecznej i obecny w obu omawianych kulturach. Autorka pracy szkicuje charakterystyczne obrazy polskiej i brytyjskiej społeczności wiejskiej, dostrzegając więcej podobieństw niż różnic. Obyczajowość brytyjska była bardziej spektakularna i symboliczna, często sprowadzała się do pewnych rytuałów, które miały obrazować posłuszeństwo zasadom życia w społeczności i krytykować przywary lub łamanie kodu społecznego. Z tej ostatniej części pracy, bogatej w przykłady, dowiadujemy się o społecznościach Anglii XVI i XVII wieku, ale także jak wyglądały np. umizgi na terenie Walii (154). Wszędzie, podkreśla Autorka, ważne było życie wspólnotowe, respektowanie

tradycji, ale także bogate w wiele niezwykłych praktyk, które urozmaicały codzienne życie wiejskie. Autorka zauważa, ze często obyczaje i zwyczaje oraz ich praktykowanie związane były z cyklem świąt religijnych, które wyznaczały charakter społecznych rytuałów. Autorka zwraca uwagę, iż moment posiłku traktowany jest ze szczególną troską, a w Szkocji wręcz uważany za dar i stąd rola *christening pieces*, czyli częstowania dzieci napotkanych po przyjęciu chrztu na drodze z kościoła (s. 165). Narodziny, chrzest, zaślubiny, wybór drużbów, tradycja rozplecin, czy jak w Szkocji mycia stóp obojgu narzeczonym lub inne obyczaje np. w Irlandii to tylko przykłady zachowań obrzędowych o znaczeniu apotropeicznym. Autorka zwraca uwagę na liczne przesądy związane z tymi obyczajami, które często miały służyć sprawdzeniu uczciwości dwojga ludzi. Bardzo ciekawie i niezwykle szczegółowo opisuje i omawia wiele zwyczajów ludowej kultury polskiej, wskazując na interesujące niuanse, które nawet polskiemu czytelnikowi nie są dobrze znane. Dlatego przyznaję, iż dysertacja bardzo mnie zaintrygowała, wiele się z niej dowiedziałam o własnej kulturze, a w rezultacie o obu kulturach ze sobą zestawionych i porównanych. Sposób przedstawiania wydarzeń jest bardzo ujmujący, klarowny i prowokujący ciekawość. Sposób prezentacji, szczególnie podsumowania każdej części przy pomocy zestawienia w tabelce daje możliwość krótkiego *resume* i przejścia do dalszych części dysertacji.

Uwagi i wnioski końcowe są zasadnym zwieńczeniem badań każdej rzetelnej dysertacji i takie też w pracy Doktorantki znajdujemy. Autorka z troską entuzjastycznej badaczki kultury polskiej i brytyjskiej podsumowuje swoje refleksje. Podkreśla, iż duże znaczenie ma system patriarchalny w obu kulturach, struktura hierarchiczna, rezerwa wobec zewnętrznych czynników wpływu, środowisko rodzinne, czy system wartości. Zaznacza, iż wybrała z bogatego materiału źródłowego tylko najważniejsze zagadnienia i dlatego określa rozprawę jako „case study". Pozostaje jeszcze, wedle Autorki, kwestia badania folkloru na ziemiach zamieszkałych przez Polaków, którzy przesiedlili się na Wyspy Brytyjskie, ale określa ich mianem „nosicieli folkloru" w przeciwieństwie do tych, którzy są jego piewcami na rodzimym obszarze. Te i inne dylematy pozostawia jednakże na dalsze badania, wymagające kolejnych studiów i refleksji.

Praca doktorska pani mgr Agnieszki Monies-Mizery to rzetelne studium porównawcze kultury polskiej i brytyjskiej w zakresie folklorystyki obu narodów. Doktorantka przeprowadza bardzo wnikliwą naukowo-badawczą analizę kultury folklorystycznej obu społeczności, by pokazać najważniejsze zjawiska zamykające się w obszarze „życia rodzinnego" dwóch narodów. Inspiruje czytelnika, zaciekawia, dostarcza wielu przykładów zaczerpniętych z obszernej kolekcji materiałów źródłowych (wielostronna bibliografia

świadcząca o sporej ilości przestudiowanych materiałów źródłowych), wnikliwie obserwuje zjawiska zachodzące w obu folklorach.

Autorka sięga do bardzo wielu różnych źródeł teoretycznych, kulturowych, etnograficznych, z zakresu socjologii i estetyki, by za każdym razem przedstawić pełny obraz omawianego fragmentu rzeczywistości kulturowej związanej z obrazem życia rodziny obu narodowości; Jej studium obyczajów, rytuałów i tradycji folklorystycznej obu narodów jest inspirujące, dokładne i wszechstronne.

Podsumowanie

Praca pani mgr Agnieszki Monies-Mizery zasługuje w pełni na pozytywną ocenę i uznanie. Autorka umiejętnie dokonuje wyboru źródeł, dobrze radzi sobie z selekcją materiału kulturowego i etnograficznego. Zauważyłam kilka uchybień językowych i kilka niedociągnięć jak np. powtarzanie wyrazów albo ich niepotrzebne użycie, ale te można szybko poprawić; nie wpływają one na ocenę dysertacji. Podoba mi się, iż praca jest bardzo przejrzysta, struktura jest dobrze przemyślana, a każdy rozdział kończy się podsumowaniem (graficznym), co daje klarowny obraz całości, wprowadza porządek i jasność w przedstawianiu argumentacji.

Oceniam wysoko umiejętności badawcze Doktorantki, Jej intelektualny potencjał i zdolność dokonywania syntezy, w tym także porównawczej, bo takie było założenie badawcze Autorki. Myślę, iż w przyszłości Doktorantka będzie mogła podejmować kolejne wyzwania badawcze i mierzyć się z równie inspirującymi projektami kulturowymi, których sugestie zawarła w końcowej części dysertacji.

Praca mgr Agnieszki Monies-Mizery spełnia wymogi stawiane ustawowo i zwyczajowo rozprawom doktorskim i może stanowić podstawę do przyznania Doktorantce stopnia naukowego doktora nauk humanistycznych.

Ewa Borkowska